

Koran i niewierni

Autor tekstu: **Krzysztof Dziubała**

"Muzułmanin powinien otrzymywać religijne instrukcje o wszystkim. Nawet którą nogą wchodzić pierwszą do toalety, w którym kierunku się obrócić, na którą stopę położyć ciężar ciała podczas oddawania kału i jak wiele kamieni użyć dla celów czyszczących — to są właśnie tematy, które `foqaha` czyli „doktorzy prawa” studiują przez lata i potem kierują `umma`, która właśnie z nimi konsultuje takie sprawy." [\[1\]](#)

"Jak słusznie zauważa imam z IslamOnline.net, islam w zasadzie nie jest religią. Islam to polityka. **Jedynym celem islamu jest zdobyć Ziemię dla Allah`a i ustanowić na niej rządy Prawa szariackiego.**

Jeżeli zabierze się ten główny cel to islam jako całość staje się bez sensu. Po prostu traci cel istnienia. Na przykład, Jezus pragnął zdobyć serca ludzi, natomiast Mahomet miał w "głębokim poważaniu" ludzkie serca. **Jego celem był podbój miast i ustanowienie imperium islamu, w imię Boga (Allah`a co oczywiste).**" [\[1\]](#)

Na początek oddajmy głos odstępcy od islamu, wybitnemu pogromcy islamskiego bezsensu i założycielowi strony FFI — Ali Sinie, (cytowany fragment jest dość długi jak na wstęp, lecz to z powodu jego merytorycznej trafności), i zadajmy pytanie o możliwość pogodzenia islamu ze współczesnością i demokracją czyli:

1. Czy islam może być zreformowany? — Ali Sina

„Kiedy Sekretarz Stanu USA Colin Powell powiedział, że islam nie musi być wrogiem demokracji, rzecznik Islamskiej Republiki Iranu Hamid Reza Asefi wyśmiał go i powiedział: "komentarze polityków USA w sprawie islamu jasno pokazują, że nie wiedzą oni nic o islamie i muzułmanach". Jeśli Asefi choć raz w życiu powiedział prawdę, to właśnie był ten moment. Dziś pytanie, które wszyscy zadają brzmi — czy islam może zostać zreformowany i czy można go pogodzić z demokracją. Mój przyjaciel napisał: „Pentateuch (Pięcioksiąg judaizmu) jest bardzo podobny do Koranu: ta sama nietolerancja, te same drakońskie prawa, itp., jednak większość Żydów w końcu odrzuciła dosłowną interpretację swoich świętych pism i udowodniła, że mogą ewoluować." Również chrześcijaństwo bardzo się zmieniło, Kościół 16. wieku był tak represyjny i fanatyczny jak Talibowie i wahabici. Jednak mimo to odbyła się Reformacja. Nawet Kościół katolicki w końcu bardzo się otworzył.

Czy więc to samo może stać się z islamem? **Idea, że ponieważ chrześcijaństwo i judaizm zreformowały się, a więc i islam można zreformować jest niedorzeczna i absurdalna. Islamu nie można porównać z chrześcijaństwem, judaizmem ani z żadną inną religią.** Chrześcijaństwo jest przede wszystkim religią serca. To słowa takie jak: „oddajcie cesarzowi co cesarskie” i „moje królestwo nie jest z tego świata”, pozwoliły chrześcijanom zatrzymać swoją wiarę, jednocześnie pozwalając rozwinąć się świeckim rządóm niezależnie od Kościoła. Chrz. nie czuje żadnej sprzeczności czy dychotomii, żyjąc pod świeckimi prawami i praktykując swoje wierzenia. Można być chrz. w sercu i być świeckim w polityce. Z tego powodu reforma w chrz. nie oznaczała zagłady tej religii.

Istnieje bardzo niewielu Żydów, którzy wierzą, że Pentateuch jest dokładnym Słowem Boga. We wszystkich pięciu księgach przypisywanych Mojżeszowi, jest on określany w trzeciej osobie. W końcu Deut. — przypisywana Mojżeszowi — kończy się opisem śmierci proroka i tym jak zagubiono jego grób. To pozwala Żydom być otwartym na różne interpretacje Tory, ponieważ jest jasne, przynajmniej dla myślącej z nich większości, że te święte księgi nie są dokładnym Słowem Bożym, lecz są pisane przez ludzi, którzy podobno byli inspirowani, lecz popełniali błędy. Poza tym, żyjąc w diasporze przez 2000 lat, bez własnej władzy państwowej, Żydzi byli zmuszeni dostosować swoje prawa religijne (Halakę), do wymagań świata nie-żydowskiego, co pozwoliło im współcześnie stworzyć Izrael — państwo świeckie, chociaż zbudowane na religijnych imperatywach.

Jednak reforma islamu nie jest czymś co na poważnie mogliby rozważyć muzułmanie. **Ci,**

którzy pytają o reformę to praktycznie wyłącznie nie-muzułmanie! Dla islamisty takie pytanie jest bez sensu. Myśli o reformie nie burzą spokoju umysłów muzułmanów. Islamista powiedziałby, że problemem ze światem islamu, nie jest Prawo szariackie samo w sobie, lecz wyłącznie jego zbyt małe zastosowanie. Koran jest powszechnie uważany za bezpośrednie Słowo Boże. Słowa wersu „Tego dnia uczyniłem doskonałą twoją religię, obdarzyłem cię łaską, i wybrałem dla ciebie islam na religię” (5:3) są wyrzeźbione w umysłach muzułmanów. Nie zostawia to możliwości interpretacji i reformacji. Jak można reformować coś co jest doskonałe?

Historia pokazuje, że wszystkie próby reformy islamu zawiodły. Sufici próbowali interpretować Koran ezoterycznie i mistycznie. Mutazylici poszli tak daleko, że żądali, żeby w razie konfliktu między Objawieniem i rozumem, dać posłuch rozumowi. Niektórzy współcześni islamiści tacy jak Ali Shariati i Sorusz próbowali użyć islamu jako narzędzia politycznego, żeby wyprowadzić świat islamski z ciemnoty do współczesności. Jednak wszystkie te próby zawiodły i islam obecnie znajduje się w najbardziej ciemnej fazie swego istnienia. W istocie, za każdym razem, kiedy włącza się islam do równania, nawet nominalnie, do reformy społecznej, rezultatem jest katastrofa, z powodu grawitacyjnego przyciągania Koranu dla fundamentalizmu, który niszczy wszelką reformę. Koranu nie można interpretować i reformować. **Wola Boża nie może być pokonana przez wolę ludzi, z powodu ich zachcianek. Każde najmniejsze odejście od Koranu jest uważane za ostry atak na jego autorytet i niszczy całą religię.**"

2. O Koranie

„Dla dzisiejszego czytelnika europejskiego Koran jest dość nużącą lekturą. Wygląda niczym bezładny i pełen powtórzeń zbiór aktów strzelistych, w których wciąż obraca się bez wytchnienia kilka tych samych prostych myśli: że Bóg jest jeden, że wszystko od Niego zależy, że wszystkich osądzi, że Mahomet jest Jego posłańcem etc. Z pewnością bliżej mu do modlitewnika niż do traktatu teologicznego — choćby w takiej swobodnej formie, jaką odznaczają się listy św. Pawła. Ale też podobno w oryginale to porywająca poezja, robiąca największe wrażenie podczas melodyjnej recytacji: czasem powolnej, czasem znów oszałamiająco szybkiej.” [2]

„Z punktu widzenia literackiego Koran jest księgą ubogą. Deklamacje, powtórzenia, banalności, brak logiki i konsekwencji w pojęciach, uderzają w nim na każdym kroku nieuprzedzonego czytelnika. Jest upokarzającym dla umysłu ludzkiego, że ta pospolita literatura była przedmiotem niezliczonych komentarzy, i że miliony ludzi tracą jeszcze czas na wchłanianie jej w siebie.” (Reinach)

3. Cel cyklu „Koran i niewierni”

Jest kilka zasadniczych celów tego cyklu i powodów dla których poświęciłem czas, żeby go przygotować.

— Islam jest obecnie drugą co do wielkości wiernych religią świata, po chrz.

— **Islam jest 1. religią świata, jeśli chodzi o liczbę faktycznie praktykujących wiernych.**

— Z tego powodu Allah jest jednym z bogów rządzących współczesnym światem, a przynajmniej częścią współczesnych ludzi.

— W rażącej sprzeczności z wielkim procesem odchodzenia od religii na całym świecie - sekularyzacją narodów — i z utratą znaczenia przez głównych konkurentów: Jezusa (Trójcę), Wisznu, Siwę i Buddę, islam wydaje się nie tylko nie tracić, lecz nawet zyskiwać nowych wyznawców i być może — niestety — Allah wkrótce będzie nie tylko jednym z dominujących bóstw, lecz zdecydowanie pierwszym i głównym bóstwem świata.

— **Cykl dotyczy stosunku islamu do niewiernych, ponieważ z punktu widzenia większości czytelników „Racjonalisty” czyli niewierzących i chrz. jest to najbardziej interesująca kwestia.**

— Cykl jest obszerny i zawiera wiele cytatów z „Koranu” — pokazuje to, że niewierni są obsesją i ciągłym tematem nienawistnych rozważań Allah`a i jego Posłańca. Aby poznać rzeczywisty obraz tego należałoby samemu sięgnąć do tej książki, o ile tylko ktoś ma na tyle determinacji.

— **Z tego powodu każdy prawdziwie pobożny islamista po prostu MUSI nienawidzić świata nie-islamskiego, nie powinny więc na przykład dziwić demonstracje zwycięstwa i radości w praktycznie całym świecie islamskim w reakcji na tragedię 11. września 2001 roku.**

— Wbrew temu co usiłują nam wmówić apologeci islamu, zarówno muzułmanie jak i ludzie

Zachodu, głównie lewicowcy zjednoczeni w nienawiści do racjonalizmu i osiągnięć naszej cywilizacji, i ślepo gloryfikujący inne kultury nie tak dojrzałe — islam nie jest „religią pokoju”, „religią tolerancji”, „przykładem dla ludzkości” itd. — zapytajcie ich z jakiego powodu **mogą podać tylko kilka tolerancyjnych cytatów z „Koranu” dotyczących niewiernych, podczas gdy ja przytaczam bez trudu całe mnóstwo cytatów połączonych patologiczną nienawiścią Allah`a i jego Posłańca do niewiernych?**

— W nawiązaniu do poprzedniego akapitu, podkreślę jeszcze, że cykl „Koran i niewierni” — koncentrując się wyłącznie na tym aspekcie Koranu — wcale nie wyczerpuje wszystkich hymnów nienawiści i pogardy tego boga dla niewiernych, wiele z nich celowo zostało pominięte.

Zapraszam do lektury!

Przypisy:

[1] Ali Sina, [Can Islam be reformed?](#).

[2] Lech Stępniewski, [Czytamy Koran](#).

Krzysztof Dziubała

Zajmuje się religioznawstwem.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-06-2004 Ostatnia zmiana: 18-12-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3434) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3434>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna**
Racjonalista.pl

lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl